

Paweł Milcarek

"Jedno i byt: analiza koncepcji realistycznych (Arystoteles, św. Tomasz z Akwinu, współcześni tomiści)", Tadeusz Klimski, Warszawa 1992 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 29/1, 188-190

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Klimski, *Jedno i byt. Analiza koncepcji realistycznych (Arystoteles, św. Tomasz z Akwinu, współcześni tomiści)*, Warszawa 1992, ATK, stron 115.

Czytelnik książki dra T. Klimskiego ma przed sobą rozprawę naukową, która charakteryzuje się co najmniej trzema pozytywnymi cechami. Po pierwsze, jest to rozprawa manifestująca pracę uniwersytetu oraz specyfikę studium uniwersyteckiego. Znajdujemy w niej informację o warsztacie pracy uczonego i o przebiegu jego badań. Po drugie, jest to praca prezentująca i wyzwalająca realistyczną refleksję metafizyczną. Znajdujemy w niej identyfikację wskazanej w tytule transcendentальной własności jedności. Po trzecie, jest to praca ujawniająca umiejętności badawcze autora i jego naukową samodzielność. Jest więc obrazem kultury filozoficznej autora.

Dr T. Klimski ukazuje w swej książce najpierw uniwersytet jako wspólnotę nauczających i nauczanych. Tę wspólnotę od czasu rozpoczęcia studiów na KUL współtworzył i współtworzy wraz ze swymi nauczycielami. Tych nauczycieli przedstawia w analizie ich ujęć metafizycznych mówiąc kolejno o poglądach E. Adamczyka, S. Swieżawskiego, M. A. Krapca i M. Gogacza, który niewątpliwie jest głównym mistrzem autora *Jedno i byt*. Wspólna więc pasja badawcza łączy zarówno dr T. Klimskiego, jak i jego profesorów, dążyć do pełniejszego i zgodnego z prawdą rozumienia jedności metafizycznej. To dążenie przejawia się także we wspólnym z nauczycielami korzystaniu przez autora książki głównie z analiz Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu. Zebrane w książce ujęcia Arystotelesa, św. Tomasza i współczesnych tomistów jawią się łącznie jak zapis uniwersyteckiego seminarium naukowego, w którym referaty wygłaszają najwybitniejsi specjaliści od zagadnienia jedności. W tym seminarium bierze także udział sam autor rozprawy. Dr T. Klimski po prostu korzysta z mądrej rady Bernarda z Chartres, by na wielkie problemy spoglądać z wysokości ramion olbrzymów, którymi są nasi mistrzowie.

Jako historyk filozofii dr T. Klimski rejestruje na początku swej rozprawy, powołując się na ujęcia E. Gilsona z książki *Byt i istota*, formuły problemu jedności, których autorami byli: Parmenides, Platon i Plotyn. Ukazuje więc ujęcia nurtu platońskiego, w których jedność została oddzielona od bytu. T. Klimski dystansuje jednak te formuły jako obciążone idealizmem i monizmem. Stwierdza, że „nurt platoński ostatecznie nie rozwiązał problemu jedności i bytu. Jedność pozostała myślnym ujęciem rzeczy” (s. 27). Chociaż więc refleksja samego Platona jest bogatym problematyzowaniem zagadnienia jedności, to jednak dla rozwiązania problemu „należy sięgnąć do stanowisk nurtu arystotelesowskiego” (s. 31). W ten sposób już w rozdziale pierwszym została podjęta prawdziwościowa perspektywa badań problemu jedności w nurcie realistycznym. Ta perspektywa stała się także racją powstania książki, którą jej autor w tytule określił właśnie jako analizę koncepcji realistycznych.

Klimski świadomie wybiera realizm i pluralizm odrzucając zarazem idealizm teoriopoznawczy i monizm, z którego korzysta nurt platoński. Wyjaśnia, że należy strzec się także mieszanego realizmu i idealizmu. Przeciwnie stawia się twierdzeniu, że pluralizm jest jedynie założeniem, przyjętym w metafizyce. „Realizm i pluralizm stanowią najgłębsze podstawy tezy, że jedno przysługuje przede wszystkim odrębnym strukturalnie bytom jednostkowym i wskazuje na bytową nie-

podzielność ich struktury” (s. 9). Autor mówi więc o jedności bytowej i uprawia w ten sposób metafizykę jako „zespół zdań wyrażających wewnętrzną strukturę bytów jednostkowych” (s. 9). Metafizyczny oraz realistyczny i pluralistyczny wyraz analiz kieruje w sposób naturalny dr T. Klimskiego do poglądów Arystotelesa, św. Tomasza i realistycznych wersji tomistycznych.

W esencjalistycznych ujęciach Arystotelesa brak jest jednak perspektywy egzystencjalnej, w której dopiero można rozpatrywać problem więzi jednego i bytu. Ta perspektywa obecna jest w myśli św. Tomasza z Akwinu, którego pogląd dr T. Klimski ukazuje na podstawie wypowiedzi w *Sumie teologii*, kwestii *De veritate*, tekstach zgromadzonych w *Tabula aurea* Piotra z Bergamo oraz poprzez komentujące ujęcia E. Gilsona. Owszem, św. Tomasz powtarza Arystotelesa twierdząc, że jedno jest niepodzielnością bytu. W koncepcji św. Tomasza najdonioślejsze jednak wydaje się ujęcie jednego jako własności realnie istniejącego bytu, manifestującej istnienie. Jedno jest więc wprost niepodzielnym bytem, który tę niepodzielność przejawia. Pozwala z Akwinacie określić jedno w *De veritate* jako „sposób bytowania” (modus essendi) nie różniący się od bytu, wymagający jedynie wyrażenia w osobnym słowie. Jedno jest przejawem właściwym bytowi in se, niezależnie od naszej recepcji poznawczej.

Przedstawione w książce ujęcia św. Tomasza nie oddziaływały na myślenie filozofów od momentu potępienia metafizyki Akwinaty w r. 1277 aż do powolnego odrodzenia realizmu tomistycznego po encyklice Leona XIII z r. 1879. To odrodzenie prowadziło także do kontynuacji przerwanej pracy nad realistycznym ujęciem jedności. Dr T. Klimski sięga więc w swoich badaniach do prac współczesnych tomistów polskich traktując je jako pomoc w uzyskiwaniu jeszcze bardziej precyzyjnych ujęć. Informuje, że S. Adamczyk miesza realne elementy bytu z pojęciami tych elementów, byt realny z bytem możliwym. Jedność czyni własnością pojęcia bytu. Z kolei S. Swieżawski ukazuje jedność jako negację podziału, przysługującą bytowi rozważanemu na trzecim stopniu abstrakcji. Dr T. Klimski zauważa więc, że w poglądach S. Adamczyka i S. Swieżawskiego doszła do głosu dominująca w kulturze tendencja idealistyczna, sytuująca jedność i byt w esencjalistycznie ujętej ich tożsamości, podobieństwie i równości. Innych i bardziej precyzyjnych ujęć szuka autor książki u M. A. Krapca i M. Gogacza. M. A. Krapiec akcentuje stwierdzenie, że własności transcendentalne są treścią pierwszych zasad. Równocześnie uważa, że analogiczna jedność jest podstawą pojęcia bytu. Natomiast M. Gogacz wprost wiąże jedność z aktem istnienia bytu jednostkowego jako jego własność transcendentalną. Jedność przejawia tę moc aktu istnienia, w wyniku której wewnątrz bytu są sobie podporządkowane pryncypia zgodnie z pierwszeństwem aktu przed możliwością.

W realistycznych i pluralistycznych ujęciach M. A. Krapca i M. Gogacza T. Klimski widzi otwarcie problemu jedności na zagadnienie realnego aktu istnienia.

Książka *Jedno i byt* jest wreszcie obrazem myślenia i kultury filozoficznej autora. Wszystko więc, co powiedziano wyżej o studium uniwersyteckim i o identyfikacji metafizycznej, trzeba teraz jeszcze raz odnieść do dr T. Klimskiego. Trzeba więc powiedzieć, że ujawnił się w swoje książce jako człowiek uniwersytetu, uczeń mistrzów i samodzielny uczony. Trzeba też stwierdzić, że ujawnił się zarazem jako metafizyk, ogarniający swym intelektem najtrudniejsze problemy, do

których niewątpliwie należy zagadnienie jedności. Jako metafizyk zaprezentował dr T. Klimski także dominujące dziś w kulturze tendencje wskazując na ich źródła w idealizmie, trwającym w myśleniu ludzi za sprawą Platona, Plotyna, Henryka z Gandawy, Dunsza Szkota, Karcezjusza, Kanta i Hegla. Autor ukazuje w swojej książce inny nurt, realizm, który uzyskał w historii filozofii wielkie formuły Arystotelesa, św. Tomasza i współczesnych tomistów. Dr T. Klimski zarazem więc sam współtworzy ten nurt i proponuje go swoim czytelnikom jako sposób metafizycznego rozumienia rzeczywistości.

Paweł Milcarek

Edith Stein, *Einführung in die Philosophie*, Nachwort von H-B. Gerl, Hrsg L. Gelber i M. Linssen, Bd XIII, Herder — Freiburg, Basel, Wien 1991, s. 278.

Dobra wiadomość dla interesujących się fenomenologią, a zwłaszcza dziełem filozoficznym Edyty Stein: rok 1991 — 100 rocznica urodzin znakomitej uczennicy Ed. Husserla — zaznaczył się wydaniem tomu XIII *Dzieł Wszystkich* oraz tomu XIV (*Briefe an Roman Ingarden 1917—1938, Einleitung* von H-B Gerl, *Anmerkungen* von A. Neyer, Bd XIV, Herder — Freiburg, Basel, Wien 1991, s. 247.)

Nim przejdziemy do omówienia *Wprowadzenia* należy powiedzieć, że w posiadaniu Archiwum Karmelitańskiego Edyty Stein w Brukseli znajdują się następujące manuskrypty, które mogłyby się ukazać jako kolejne tomy *Dzieł Wszystkich*:

— *Potenz und Akt*, praca powstała w roku 1931 i przewidziana jako praca habilitacyjna, gruntownie przerobiona ukazała się jako *Endliches und ewiges Sein*, w druku liczyłaby około 350 stron.

— *Aufbau der menschlichen Person*, wykłady z Münster w latach 1932/33, w druku około 250 stron.

— *Theologische Anthropologie*, zawierająca prace: *Was ist der Mensch?* oraz: *Die Anthropologie der katholischen Glaubenslehre*, w druku około 275 stron.

Do wydania *Dzieł Wszystkich* należałoby włączyć również:

— wcześniejsze publikacje Stein, np. pracę doktorską, rozważania o państwie, jednostce i wspólnocie,

— mniejsze objętościowo prace filozoficzne Stein oraz jej tłumaczenia dzieł św. Tomasza, Dionizego Areopagity i św. Augustyna,

— listy, które nie znalazły się w tomie VII i IX oraz listy, które Archiwum pozyskało w ostatnich latach.

Archiwum nie ma jednak konkretnych planów wydawniczych, a manuskrypty nie są udostępnione w żadnej postaci do wglądu dla zainteresowanych dziełem Stein.

Wprowadzenie do filozofii trzeba zaliczyć do jednych z najważniejszych prac Edyty Stein stąd też jego ogromne znaczenie dla zrozumienia i interpretacji jej filozofii, zwłaszcza jej koncepcji osoby ludzkiej. Stein pisała je w latach 1917—1932, jako swoistego rodzaju „notatnik” filozoficznych problemów. Jak ważne były dla niej te analizy świadczy fakt, że zabrała je ze sobą do karmelu w Echt. Rozciągają się one na 756 arkuszach (241 stron druku), przez Wydawcę zostały podzielone na: *Wprowadzenie* (s. 21—36); *Problemy filozofii przyrody* (s. 37—121): a) *Opis przyrodniczych fenomenów*, b) *Przyrodznawstwo*